

Sygn. akt II Ca 533/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Rafał Adamczyk

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Pać-Piętak

Sędzia Sądu Okręgowego Hubert Wicik

Protokolant: stażysta Marta Siadul

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2019 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa Funduszu (...) Sp.z.o.o. w W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie

z dnia 13 grudnia 2018 r., wydanego pod sygn. akt I C 651/18 upr.

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opatowie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 533/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2018 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 651/18 upr., Sąd Rejonowy w Opatowie oddalił powództwo Funduszu (...) Sp. z o. o. w W. przeciwko (...) SA w W. o zapłatę kwoty 2217,45 zł z tytułu odszkodowania, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu (punkt I); zasądził od powoda Funduszu (...) Sp. z o. o. w W. na rzecz pozwanego (...) SA w W. kwotę 917 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 14 czerwca 2016 r. w wyniku kolizji drogowej doszło do uszkodzenia pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...), stanowiącego współwłasność A. P. i M. P.. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem F., który podczas wykonywania manewru cofania na parkingu nie zachował szczególnej ostrożności i uderzył w pojazd marki V. należący do poszkodowanej. Wskutek zdarzenia w pojeździe marki V. zostały uszkodzone: mocowania zderzaka, błotnik tylny lewy, błotnik tylny prawy, lampa tylna prawa i zderzak tylny. W dacie zdarzenia sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego (...) SA z siedzibą w W.. Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę zaistniałą w pojeździe V. w związku ze zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2016 r. z tytułu OC sprawcy pojazdu. Pozwany przeprowadził proces likwidacji tej szkody pod nr PL (...) i na podstawie dokonanych oględzin pojazdu oraz sporządzonego kosztorysu ustalił wartość szkody na 3002,85 zł i wypłacił

poszkodowanej świadczenie odszkodowawcze w tej kwocie. Naprawą samochodu zajął się mąż poszkodowanej, który posiada informacje, gdzie i za jaką cenę można dokonać takich czynności. (...) zostało naprawione w jednym z warsztatów niedaleko miejsca zamieszkania poszkodowanej. Kwota wypłacona przez pozwanego wystarczyła na naprawę samochodu. Został przywrócony stan pierwotny w aucie do stanu sprzed wypadku. Po dokonanej naprawie poszkodowana A. P. nadal korzystała z samochodu, ma go do chwili obecnej. Naprawiony pojazd nie stwarzał jakichkolwiek problemów technicznych, żadna z wymienionych części nie uległa uszkodzeniu podczas dalszej kilkuletniej eksploatacji. (...) uczestniczyło tylko w jednej kolizji - tej, której dotyczy niniejsze postępowanie. W dniu 12 marca 2018 r. A. P. i M. P. zawarli umowę przelewu wierzytelności z (...) sp. z o. o. z siedzibą w S., na mocy której właściciele samochodu V. zbyli za kwotę 500 zł na rzecz cesjonariusza wszelkie prawa do odszkodowania, jakie przysługują im od (...) SA oraz sprawcy zdarzenia w związku ze szkodą z dnia 14 czerwca 2016 r. w pojeździe marki V. o nr rej. (...), zarejestrowaną przez (...) SA pod numerem PL (...). W dniu 28 marca 2018 r. (...) sp. z o. o. z siedzibą w S. zawarła umowę przelewu z powodem w niniejszej sprawie – Funduszem (...) sp. z o. o. z siedzibą w W., na mocy której cedent przelał wszelkie roszczenia odszkodowawcze na rzecz cesjonariusza z tytułu szkody o numerze PL (...), likwidowanej przez (...) SA w pojeździe marki V. o nr rej. (...), mającej miejsce w dniu 14 czerwca 2016 r. Powyższą wierzytelność powód nabył za kwotę 1000 zł. Następnie powód wystąpił do pozwanego z pisemną reklamacją z dnia 11 kwietnia 2018 r., domagając się od pozwanego zapłaty dalszej kwoty 2217,45 zł tytułem brakującej części należnego odszkodowania, stosownie do sporządzonej i przesłanej kalkulacji naprawy. Pozwany odmówił wypłaty dodatkowej kwoty, podnosząc, że szkoda została naprawiona poprzez wypłatę kwoty ustalonej zgodnie z technologią naprawy przewidzianą przez producenta pojazdu. Z uwagi na stanowisko ubezpieczyciela, powódka wystąpiła do sądu z pozwem domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 2217,45 zł tytułem odszkodowania.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, iż w przedmiotowej sprawie sporna była wysokość wypłaconego przez ubezpieczyciela odszkodowania. Przy ocenie tej okoliczności, winna znaleźć zastosowanie wyrażona w art. 361 § 2 k.c. zasada pełnego odszkodowania, jednak suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być wyższa od poniesionej szkody (art. 824¹ § 1 k.c.), którą należy rozumieć jako powstałą wbrew woli poszkodowanego różnicę między jego obecnym stanem majątkowym a takim stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Przy określeniu wielkości tej różnicy (ustaleniu wysokości szkody majątkowej) stosuje się metodę subiektywną, której założeniem jest, że uwzględnia się szczególną wartość, jaką dla poszkodowanego miały naruszone dobra. Metodę obiektywną, posługującą się wartością rynkową rzeczy, należy stosować wówczas, gdy tak stanowi przepis szczególny lub gdy zawodzi metoda subiektywna. Odszkodowanie za uszkodzenie samochodu wskutek wypadku może obejmować, poza kosztami jego naprawy, także szkodę tzw. handlową, tzn. zapłatę różnicy między wartością samochodu sprzed szkody a wartością po jego uszkodzeniu. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z zeznań poszkodowanej A. P. i poszkodowanego M. P. wynika, iż wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w kwocie 3002,85 zł w całości pokryło koszty zakupu części oraz koszty naprawy uszkodzonego samochodu, a po naprawie samochód został przywrócony do stanu sprzed wypadku. W chwili podpisania umowy cesji wierzytelności z dnia 12 marca 2018 r. samochód V. został już naprawiony, a po naprawie był w użytkowaniu A. P., która nie zgłaszała względem ubezpieczyciela żadnych roszczeń, bowiem w ocenie poszkodowanych szkoda została naprawiona przez ubezpieczyciela w całości. Zdaniem Sądu Rejonowego, w trakcie procesu powódka nie wykazała okoliczności pozwalających na weryfikację wysokości szkody poniesionej przez A. P. i M. P. - poprzedników prawnych powódki, w szczególności, aby koszty naprawy samochodu i jego przywrócenia do stanu sprzed wypadku wyniosły dodatkowo kwotę objętą żądaniem pozwu (art. 822 k.c. w zw. z art. 6 k.c.).

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji podał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Zasądzona z tego tytułu od powoda na rzecz pozwanego kwota 917 zł obejmowała opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz kwotę 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym.

Strona powodowa wniosła apelację od powyższego wyroku. Zaskarżyła orzeczenie Sądu Rejonowego w całości. Zarzuciła:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym przyjęciu przez Sąd, że szkoda została naprawiona przez pozwanego w całości, który to błąd był skutkiem innych uchybień procesowych;

2. naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, polegające na przyjęciu błędnego założenia, że poszkodowany, który nie ma wiadomości specjalnych jest w stanie prawidłowo ocenić wysokość szkody oraz wyprowadzeniu takich wniosków, które wcale nie wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez uznanie, iż skoro - zdaniem poszkodowanej A. P. - uszkodzony pojazd funkcjonuje sprawnie, to znaczy, że szkoda została naprawiona w całości - podczas gdy poszkodowana A. P. zeznała tylko, iż samochód był naprawiany, a nie, że wskutek wypadku nie nastąpił uszczerbek w jej majątku wynikający ze spadku wartości pojazdu;

- art. 278 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 k.p.c., polegające na oddaleniu wniosku dowodowego powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, podczas gdy rozstrzygnięcie sprawy i ocena wysokości szkody wymagały przeprowadzenia tej opinii;

3. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 6 k.c. poprzez błędne i niezasadne przyjęcie, że powód nie sprostął ciężarowi dowodu w zakresie dochodzonego roszczenia, podczas gdy powód już na etapie pozwu przedstawił kosztorys naprawy sporządzony przez osobę posiadającą profesjonalną wiedzę w przedmiotowej dziedzinie oraz zawniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, który oceniłby wysokość szkody,

- art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, prowadzącą do przypisania przez Sąd pierwszej instancji nadrzędnego znaczenia okoliczności dokonania przez poszkodowaną naprawy pojazdu jeszcze przed sprzedażą odszkodowania, podczas gdy wysokość szkody jest obiektywna i konkretyzuje się właśnie w chwili nastąpienia wypadku komunikacyjnego, a dalsze naprawy lub ich brak nie mają wpływu na jej wysokość, a także zastosowania do oceny szkody metody subiektywnej zamiast subiektywnej metody dyferencyjnej.

Podnosząc powyższe zarzuty, strona powodowa domagała się zmiany zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dochodzonej pozewem kwoty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Apelujący, w związku z przytoczonymi zarzutami, wniósł również o dopuszczenie dowodu opinii biegłego sądowego z zakresu rzeczoznawstwa samochodowego na okoliczność charakteru i rozmiaru uszkodzeń pojazdu, istnienia związku przyczynowego między wypadkiem a uszkodzeniami pojazdu, wysokości szkody, stawek za roboczogodzinę pracy mechanika, blacharza i lakiernika, obowiązujących na rynku lokalnym, możliwości zastosowania zamienników przy naprawie przedmiotowego pojazdu. Strona powodowa domagała się ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna w zakresie, w jakim doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Opatowie.

Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na wadliwym założeniu, że szkoda w pojeździe V (...) nr rej. (...), powstała w dniu 14 czerwca 2016 r. na skutek kolizji, której sprawca był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) SA w W., została w całości naprawiona przez stronę pozwaną. Wbrew zapatrywaniu wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, taki wniosek nie wynika z zeznań świadka A. P.. Świadek ten zeznał wprawdzie, iż kwota odszkodowania wypłacona przez ubezpieczyciela wystarczyła na naprawę auta i samochód został przywrócony do stanu sprzed wypadku (k. 62v), ale jednocześnie dodał, że nie ma pewności, czy naprawa została dobrze wykonana i czy ze względu na powstałe uszkodzenia nie pojawią się w przyszłości jakieś

usterki, a ponadto stwierdził: „moim zdaniem wartość samochodu po wypadku zmniejszyła się” (k. 63). Również M. P. zeznał, iż nie ma takiej wiedzy, aby ocenić, czy wartość auta zmieniła się po wypadku (k. 63v). Ustalenie Sądu Rejonowego, że pojazd V. po kolizji został w pełni przywrócony do stanu sprzed powstania szkody nie znajduje więc potwierdzenia w zeznaniach A. P., M. P. ani też w innych dowodach przeprowadzonych w sprawie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego samochodu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odszkodowanie odpowiada niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie mają zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania. Bez znaczenia pozostaje więc, czy naprawienie szkody następuje na podstawie faktur za taką usługę, czy też wyceny kosztów naprawy - zasady skompensowania szkody muszą być identyczne. W konsekwencji, nie jest uprawnione uzależnianie wypłaty należności od rzeczywistego dokonania naprawy i udokumentowania jej kosztów. Szkodą (art. 361 § 2 k.c.) jest bowiem różnica między stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Roszczenie odszkodowawcze powstaje z chwilą wystąpienia w majątku poszkodowanego pierwszych negatywnych następstw zdarzenia będącego przyczyną szkody, a nie po wyniknięciu kosztów naprawy pojazdu. Stanowiący niezbędną przesłankę dyferencyjnej metody ustalenia szkody stan hipotetyczny majątku poszkodowanego pozwala jednak - zgodnie z dynamicznym charakterem szkody - uwzględniać zmiany, jakie zaszły w tym majątku po zaistnieniu zdarzenia będącego przyczyną szkody. Treść roszczenia odszkodowawczego może zatem ulegać przemianom i każdorazowo obejmuje ono szkodę istniejącą w chwili orzekania (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 262/09, LEX nr 738077; z dnia 11 kwietnia 2014 r., I CSK 309/13, LEX nr 1523389 i z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, LEX nr 2497991). Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że pokrycie kosztów naprawy pojazdu jest jedynie szkodą następczą, a szkodę bezpośrednią stanowi uszkodzenie pojazdu. Ponadto, udowodnienie kosztów faktycznie poniesionych jest często bardzo utrudnione (naprawa sposobem gospodarczym, przez samego poszkodowanego lub członków jego rodziny czy znajomych, brak rachunków na zakup części i opłacenie usług warsztatu naprawczego itp.) (por. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144; uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 1994 r., III CZP 71/94, OSNC 1994/12/234; z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74; z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51; z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007/6/83; z dnia 26 lutego 2006 r., III CZP 5/06, OSNC 2007/1/6; z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111; z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981/10/199; z dnia 11 grudnia 1997 r., I CKN 385/97, LEX nr 50530; z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 266/00, OSP 2002/3/40; z dnia 16 stycznia 2002 r., IV CKN 635/00, LEX nr 78370; z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15; z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, LEX nr 54365; z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, LEX nr 55515; z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, Wokanda 2004/7-8/15; z dnia 21 sierpnia 2012 r., II CSK 707/12, OSNC 2014/4/48 i z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16, LEX nr 2427137 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 grudnia 2018 r., III CZP 51/18, LEX nr 2591504; z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18, LEX nr 2647167; z dnia 16 maja 2019 r., III CZP 86/18, LEX nr 2665230).

Dopuszczenie przyznawania odszkodowania z tytułu kosztów naprawy przed jej dokonaniem i bez potrzeby rozliczenia się z nich po restytucji sprawia, że byłoby w nieuzasadniony sposób krzywdzące poszkodowanego stosowanie innych kryteriów rozliczeń tylko dlatego, iż wykazując staranność i dysponując środkami finansowymi usunął uszkodzenia przed uzyskaniem odszkodowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894). Skoro prawo do odszkodowania ma poszkodowany, który w ogóle nie naprawił pojazdu, to nie sposób przyjąć, że nie może go uzyskać poszkodowany, który poczynił nakłady na swój majątek naprawiając uszkodzony pojazd w całości lub w części, jedynie z tej przyczyny, że nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, chociaż nie one decydują o zakresie należnego odszkodowania. Odmienne stanowisko budziłoby również wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej zasady równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP). Poszkodowani, którzy naprawili pojazd oraz ci, którzy nie dokonali naprawy nie powinni być odmiennie traktowani, gdyż w ich sytuacji prawnej nie zachodzą różnice,

które by to uzasadniały (por. m. in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 października 2006 r., SK 41/05, OTK-A 2006, nr 9, poz. 126 i z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04, OTK-A 2006, nr 2, poz. 15 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2015 r., I BU 9/14, LEX nr 1944273 i z dnia 5 maja 2010 r., I PK 201/09, OSNP 2011/21-22/270).

Nie znajduje zatem oparcia w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd Sądu Rejonowego, że w przypadku naprawy pojazdu wysokość odszkodowania może być udowodniona tylko poprzez wykazanie poniesionych in concreto wydatków na ten cel, które jednocześnie wyznaczają wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego. Dokonanie przez poszkodowanego naprawy sposobem gospodarczym, w niepełnym zakresie lub przy użyciu części niższej jakości, nie kompensuje szkody w całości, co uzasadnia przyznanie mu tytułem odszkodowania również różnicy między kosztorysową wartością naprawy a faktycznie poniesionym wydatkiem. Analogicznie, w przypadku dokonania przez poszkodowanego naprawy w większym zakresie niż technicznie uzasadniony uszkodzeniami z danego wypadku lub zwiększenia wartości pojazdu na skutek użycia do naprawy nowych części, o wysokości odszkodowania nie decydują rzeczywiście poniesione wydatki, lecz celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty, które pozostają w związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę i powinny zostać przeznaczone na przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego. Hipotetyczne koszty naprawy są zatem wyznacznikiem wysokości należnego poszkodowanemu odszkodowania, skoro niezależnie od naprawy samochodu, powinno ono odpowiadać kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Każdorazowo będzie więc niezbędna odpowiednia selekcja kosztów naprawy i ich weryfikacja na podstawie zobiektywizowanych kryteriów z perspektywy wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894; z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNC 1981/10/199; z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 452/72, OSNC 1973/6/111; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51).

W sytuacji gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy samochodu, odszkodowanie należne poszkodowanemu może być określone także jako równowartość hipotetycznie wyliczonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że taki sposób rozliczenia szkody przewyższa wielkość uszczerbku w majątku poszkodowanego, odszkodowanie - stosownie do okoliczności sprawy - może być obniżone.

Ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawy szkody i w takim też zakresie jest określone i wypłacane odszkodowanie (art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c., art. 361 § 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 473, ze zmianami). Przepis art. 822 § 1 k.c. modyfikuje normę wynikającą z art. 363 § 1 k.c. jedynie w ten sposób, że roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego przekształca w roszczenie o zapłatę kosztów restytucji. Odszkodowanie ustala się z jednej strony respektując zasadę pełnego odszkodowania, a z drugiej - nie przekraczając wysokości szkody faktycznie doznanej przez poszkodowanego. Stosowanie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. oznacza, że poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów (hipotetycznej) restytucji w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo też pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, OSNCP 1971/5/93; z dnia 3 lutego 1971 r., III CRN 450/70, OSNCP 1971/11/205; z dnia 20 kwietnia 1971 r., II CR 475/70, OSP 1971/12/231; z dnia 20 lutego 1981 r., I CR 17/81, OSNCP 1981/10/199; z dnia 13 grudnia 1988 r., I CR 280/88, LEX nr 78219; z dnia 29 stycznia 2002 r., V CKN 682/00, LEX nr 54343; z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, OSNC 2003/1/15; z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., III CZP 76/05, LEX nr 175463).

Konieczność naprawienia szkody w całości oznacza, że wartość techniczna i rynkowa samochodu sprzed jej zaistnienia i po tym fakcie powinna być taka sama, a naprawiony pojazd ma zapewnić poszkodowanemu taki sam komfort jazdy i bezpieczeństwo, jak przed zdarzeniem. Przywrócenie stanu poprzedniego ma miejsce, jeżeli stan pojazdu po naprawie pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itd.) odpowiada stanowi pojazdu przed uszkodzeniem. Przywrócenie pojazdowi sprawności technicznej nie może być

identyfikowane z przywróceniem pojazdu w pełni do stanu poprzedniego. Ponadto naprawa pojazdu z reguły nie powoduje, że odzyskuje on swoją pełną wartość handlową w stosunku do stanu sprzed wyrządzenia szkody. Nawet w przypadku kompleksowej naprawy w autoryzowanym zakładzie mechanicznym, zgodnie z technologią producenta, przy użyciu nowych, oryginalnych części pojazd naprawiany w realiach rynkowych, jest z reguły wart mniej niż pojazd, który nie uczestniczył w kolizji i nie podlegał procesowi naprawczemu (por. m. in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, OSNC 2002/5/57; postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., III CZP 85/11, OSNC 2013/3/37).

Posłużenie się przy konstrukcji żądania określoną metodologią wykazywania wysokości szkody (rachunkowa, kosztorysowa) nie ma żadnego wpływu na uprawnienie poszkodowanego do odszkodowania obejmującego wszystkie ekonomicznie uzasadnione i celowe wydatki niezbędne do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonuje naprawy i czy sam ją organizuje, czy też korzysta z usług autoryzowanego zakładu. Poszkodowany może zatem skonstruować żądanie jako zwrot wydatków faktycznie poniesionych na naprawę pojazdu lub jako równowartość kosztów, których poniesienie przywróci pojazd do stanu sprzed powstania szkody. W tym drugim przypadku, dla poczynienia istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń potrzebne są wiadomości specjalne, stąd konieczne jest dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (art. 278 § 1 k.p.c.). Wiedza o budowie pojazdu i technologii jego naprawy pozwala biegłemu precyzyjnie określić zakres niezbędnych czynności naprawczych oraz potrzebnych materiałów i podać koszt przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, co sprawia, że rozbieżność między czynnościami naprawczymi przewidywanymi a faktycznie koniecznymi jest dla praktyki nieistotna (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, LEX nr 8894). Oczywiście, wskazanie przez biegłego kosztów naprawy, mimo używania zobiektywizowanych i dających się skontrolować metod badawczych, będzie zawsze symulacją, a uwzględnienie konkretnych wydatków na naprawę pojazdu będzie dawało wyniki bardziej zindywidualizowane. Ostateczna weryfikacja wysokości odszkodowania ustalonego według metody kosztorysowej należy do sądu (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie prezentowane jest zapatrywanie, iż oddalenie przez sąd powszechny powództwa tylko z tej przyczyny, że poszkodowany, który naprawił pojazd nie wykazał wysokości wydatków poniesionych tytułem kosztów naprawy uszczuplających jego majątek, a domagał się ustalenia wysokości szkody na podstawie opinii biegłego, jest tak oczywistym i rażącym naruszeniem prawa, iż uzasadnia uwzględnienie skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem wyroków opartych na takiej motywacji. Wskazano, że do poszkodowanego należy również decyzja, czy przystąpi w ogóle do naprawy uszkodzonego pojazdu po uzyskaniu odszkodowania, czy dokona prowizorycznej naprawy za część należnej mu kwoty, czy też wydatkuje odszkodowanie na inne cele (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, LEX nr 2497991; z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 41/17, LEX nr 2481973; z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, LEX nr 2490615).

Zakres ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego sprowadza się do przyjęcia, że poszkodowana naprawiła samochód V. (...) nr rej. (...) i uznała, iż w ten sposób nastąpiła kompensata szkody powstałej w dniu 14 czerwca 2016 r. - co jednak nie wynikało nawet z zeznań świadka A. P.. Sąd pierwszej instancji wadliwie zdefiniował szkodę jako subiektywną, szczególną wartość, jaką dla poszkodowanego miały naruszone dobra i w związku z tym błędnym założeniem nie przeprowadził wnioskowanego przez stronę powodową dowodu z opinii biegłego, bezpodstawnie stwierdzając, że powód nie wykazał faktu wyrządzenia szkody w pojeździe mechanicznym i jej wysokości - co doprowadziło do wyeliminowania odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego nie odnosi się więc do tego co było przedmiotem postępowania, ponieważ sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania i merytorycznych zarzutów strony pozwanej oraz nie orzekł o żądaniu w aspekcie wszystkich twierdzeń stron. Oznacza to nierozpoznanie istoty sprawy (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, LEX nr 277851; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17 - 18, poz. 264; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251; z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2013 r., IV CZ 40/13, LEX nr 1353279).

Ocena roszczenia strony powodowej przez pryzmat przesłanek przepisów art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 2 k.c., art. 361 § 2 k.c., art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r. poz. 473, ze zmianami) oraz prowadzenie w tym kierunku dowodów w postępowaniu drugoinstancyjnym byłoby równoznaczne z zastąpieniem Sądu pierwszej instancji w prawidłowym rozpoznaniu sprawy co do jej istoty, a wówczas postępowanie sądowe stałoby się w rzeczywistości jednoinstancyjne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, LEX nr 1622342).

Z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Opatowie do ponownego rozpoznania. Stosownie do art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiono Sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy, biorąc pod uwagę wskazania Sądu odwoławczego, zbada zasadność roszczenia strony powodowej, w szczególności określi, przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych biegłego z zakresu szacowania wartości pojazdów mechanicznych, niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty przywrócenia pojazdu V. (...) nr rej. (...) do stanu sprzed kolizji z dnia 14 czerwca 2016 r. pod każdym istotnym względem (stan techniczny, zdolność użytkowania, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny).

SSO Anna Pać - Piętaś SSO Rafał Adamczyk SSO Hubert Wicik